

Sygn. akt III AUa 213/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 listopada 2013 r. sygn. akt VI U 3083/12

1. oddala apelację,
2. zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w S. na rzecz ubezpieczonego J. K. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO del. Beata Górską SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 213/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 26 września 2012 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, powołując się na art. 36 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 7 i 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291), art. 13.2 b rozporządzenia Rady 9EWG) nr (...) z dnia 14 czerwca 1971 roku w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty (Dz. Urz. WE L 149 z 5.07.1971 r. ze zm.) oraz nr(...) z dnia 21 marca 1972 r. dotyczącego wykonania rozporządzenia Rady nr (...) w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek i do członków ich

rodzin przemieszczających się w obrębie wspólnoty (Dz. Urz. WE L 74 z 27.03.1972 r. ze zm.) stwierdził ustanie wobec J. K. ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego od dnia 11 marca 2005 roku.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że podstawą do dokonania wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników jest fakt rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej z dniem 11 marca 2005 roku poza granicami kraju na terytorium Niemiec. W dniu 16 sierpnia 2012 roku do placówki KRUS w G. wpłynęło zgłoszenie z 11 marca 2005 roku potwierdzające rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na terytorium Niemiec od dnia 11 marca 2005 roku przez J. K.. Wobec powyższego, J. K. nie spełnia warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i od dnia 11 marca 2005 roku następuje wyłączenie go z ubezpieczenia społecznego rolników.

Od powyższej decyzji wniósł odwołanie ubezpieczony J. K., domagając się jej zmiany poprzez ustalenie że podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, ewentualnie uchylenie zaskarżonej decyzji. Wniósł również o orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pracując w Niemczech nie podlegał żadnemu ubezpieczeniu, czego organ rentowy w ogóle nie ustalał i nie wziął pod uwagę. Okresy jego pracy były krótkotrwałe, a kwoty zarobione niewysokie. Nie ma i nie miał ustalonego żadnego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zdaniem ubezpieczonego, zarówno w dniu 11 marca 2005 roku, jak i w okresie późniejszym spełniał on i spełnia warunki ubezpieczenia społecznego rolników, w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, jak również ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. Uzasadniając swoje stanowisko przywołał treść artykułów 7, 16, 5a, 3a, 37 oraz art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wskazał, że skarżący podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy od dnia 1 stycznia 1994 roku. W dniu 31 stycznia 2012 roku do placówki terenowej KRUS w G. wpłynęło oświadczenie ubezpieczonego, w którym zobowiązał się do przedłożenia w „najbliższym dostępnym mu terminie” dokumentacji potwierdzającej prowadzenie działalności gospodarczej poza granicami kraju. W dniu 16 sierpnia 2012r. organ rentowy otrzymał dokumentację potwierdzającą, że ubezpieczony od 11 marca 2005 roku prowadzi sezonowo pozarolniczą działalność gospodarczą (usługi budowlane) na terenie Niemiec. Ubezpieczony nie był świadomy konieczności zgłoszenia do KRUS faktu prowadzenia działalności pozarolniczej. Mając na względzie ustalenia poczynione w sprawie organ rentowy stwierdził, że skarżący na dzień 11 marca 2005 roku nie spełniał przesłanek uprawniających do dalszego podlegania ubezpieczeniu rolniczemu, bowiem nie można przyznać mu przymiotu rolnika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Organ rentowy podniósł również, że od dnia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, przy podejmowaniu rozstrzygnięć w zakresie zabezpieczeń społecznych obowiązuje zasada jednego ustawodawstwa. Oznacza to możliwość ubezpieczenia tylko w jednym państwie członkowskim Wspólnoty Europejskiej na zasadach określonych w ustawodawstwie tego państwa, nawet jeżeli praca najemna lub prowadzenie działalności na własny rachunek ma miejsce jednocześnie w kilku państwach Wspólnoty. Powołując się na treść art. 37 w.w. ustawy zaznaczył, że to na rolniku spoczywa obowiązek, by nie czekając na wezwanie w ciągu 14 dni zgłaszać w KRUS osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie oraz informować KRUS o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianie tych okoliczności. Powinność taka ciążyła również na skarżącym. W przypadku powzięcia przez organ wiadomości o prowadzeniu przez skarżącego działalności gospodarczej, zostałby on niezwłocznie pouczony o warunkach podlegania ubezpieczeniu rolniczemu przez osoby prowadzące jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą poza granicami kraju oraz o ciężących na tych osobach obowiązkach. Tymczasem informację o prowadzeniu przez ubezpieczonego działalności placówka terenowa KRUS w G. uzyskała dopiero na bieżąco. Wobec stwierdzenia, że J. K. nie spełnia warunków pozwalających uznać go za rolnika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bez znaczenia dla sprawy pozostaje fakt wysokości dochodów, jakie z prowadzonej na terenie Niemiec działalności osiągnął oraz długości okresów pracy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W piśmie procesowym z 10 grudnia 2012 roku ubezpieczony podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wskazał, że działalność rolniczą prowadzi od wielu lat. Ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega od 1 stycznia 1994 roku. Od tamtego czasu do chwili obecnej prowadził i prowadzi działalność rolniczą. Jego dodatkowe zajęcie, jakim jest działalność prowadzona na terenie Niemiec, to działalność dorywcza. Mieszkał i mieszka cały czas w Ł.. Nigdy nie wyprowadzał się za granicę. Nie wiedział, że taką dorywczą działalność trzeba zgłaszać do KRUS, tym bardziej że działalność prowadzona w Niemczech nie powoduje obowiązku ubezpieczenia społecznego. Dlatego też jedynym ubezpieczeniem społecznym, jakiemu podlega, to ubezpieczenie w KRUS.

Ubezpieczony podniósł również, że organ rentowy nie uzasadnił w żaden sposób, jaki element definicji rolnika zawarty w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników przestał mieć zastosowanie do jego osoby. Dodał, że nieprzerwanie zamieszkuje w Ł., osobiście i na własny rachunek prowadzi działalność rolniczą na pozostającym w jego posiadaniu gospodarstwie rolnym. Dodał, że co prawda organ rentowy przytoczył postanowienia rozporządzenia Rady (EWG) (...) jednakże nie wyjaśnił jak te przepisy mają zastosowanie do jego sytuacji, nie poczynił w tym kierunku żadnych ustaleń. Zaznaczył, że to on zgłosił w KRUS, że prowadzi dodatkowo działalność w Niemczech.

W piśmie procesowym z 10 stycznia 2013 roku organ rentowy ustosunkowując się do stanowiska ubezpieczonego przedstawionego ww. piśmie procesowym z 10 grudnia 2012 roku stwierdził, że nie kwestionuje faktu, iż skarżący zameldowany jest w miejscowości Ł. i na tym terenie posiada gospodarstwo rolne, za które odprowadzane są należności podatkowe. Od 1 stycznia 1994 roku ubezpieczony z tego tytułu podlega też ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Z informacji zgromadzonych przez placówkę terenową KRUS w G. wynika nadto, że J. K. prowadzi regularną, sezonową działalność gospodarczą na terytorium Niemiec (usługi budowlane), bowiem – jak sam wskazał w piśmie z dnia 16 sierpnia 2012 roku – dochody otrzymywane z gospodarstwa rolnego są niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb rodziny, a zatem gospodarstwo to nie stanowi głównego źródła utrzymania posiadacza gruntów rolnych.

W dalszej części pisma procesowego organ rentowy podniósł, że od dnia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, przy podejmowaniu rozstrzygnięć w zakresie zabezpieczeń społecznych obowiązuje zasada jednego ustawodawstwa. Oznacza to możliwość ubezpieczenia tylko w jednym państwie członkowskim Wspólnoty Europejskiej na zasadach określonych w ustawodawstwie tego państwa, nawet jeżeli praca najemna lub prowadzenie działalności na własny rachunek ma miejsce jednocześnie w kilku państwach Wspólnoty. Rozporządzenia Rady (EWG) (...) mają zastosowanie nadrzędne nad prawem krajowym. Zgodnie z tymi przepisami, osoba prowadząca zwykle działalność na własny rachunek na terytorium dwóch lub więcej państw członkowskich podlega ustawodawstwu tego państwa, na terenie którego zamieszkuje, jeżeli wykonuje jakąkolwiek część swojej działalności na terytorium tego państwa. Jeśli nie prowadzi działalności na terytorium państwa, które zamieszkuje, podlega ustawodawstwu państwa na którego terytorium prowadzi swoją działalność.

Ponadto, powołując się na treść art. 6, 7 i 16 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników organ rentowy stwierdził, że na dzień 11 marca 2005 roku ubezpieczony nie spełniał przesłanek uprawniających do dalszego podlegania ubezpieczeniu rolniczemu, bowiem nie można przyznać mu przymiotu rolnika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jako że podlega zatrudnieniu również poza rolnictwem prowadząc działalność gospodarczą na terenie jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej. W tym kontekście organ rentowy zaznaczył, że wprawdzie zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 lutego 2010 roku (sygn. akt III AUa 741/09) jednorazowe i krótkotrwałe podjęcie zatrudnienia w innym Państwie Członkowskim Unii Europejskiej przez rolnika objętego w Polsce ubezpieczeniem społecznym rolników, nie powoduje wyłączenia rolnika z tego ubezpieczenia, niemniej jednak w przedmiotowej sprawie ma miejsce inna sytuacja. Z przedłożonych przez skarżącego dokumentów wynika bowiem, że regularnie co najmniej 4 razy do roku, począwszy od 2005 roku wyjeżdża on w celach zarobkowych do miejscowości S. w Niemczech, gdzie posiada miejsce zameldowania oraz zarejestrowaną działalność gospodarczą.

W kolejnym piśmie procesowym z 10 lutego 2013 roku ubezpieczony podniósł, że organ rentowy bezpodstawnie wywodzi z treści jego oświadczenia, w którym stwierdził iż dochody z gospodarstwa nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb rodziny, iż nie jest rolnikiem. Zaznaczył, że działalność na terenie Niemiec wykonuje sporadycznie w okresie

prac polowych. Jego działalność rolnicza polega na uprawach roślin, bez hodowli zwierząt, co powoduje że praca w ciągu roku wykonywana jest z różnym natężeniem. Są też okresy w roku, że nie wykonuje żadnych prac. Ma zameldowanie w Polsce, gdzie zamieszkuje niemal przez cały rok. Tu również, przez niemalże cały rok prowadzi gospodarstwo rolne. Jego działalność w Niemczech jest natomiast sporadyczna i uzależniona od przerw w pracach polowych.

W piśmie procesowym z 16 maja 2013 roku organ rentowy stwierdził, że w żadnym z pism procesowych, ani też w treści zaskarżonej decyzji nie podnosił, jakoby skarżący podlegał ubezpieczeniu społecznemu na terytorium Niemiec z tytułu prowadzonej tam działalności gospodarczej. Zdaniem organu rentowego z treści zgromadzonych dokumentów wynika jednak niezbitie, że ubezpieczony regularnie, okresowo prowadzi za granicą pozarolniczą działalność gospodarczą i posiada tam miejsce zameldowania. Tym samym nie sposób uznać, że prowadzona przez niego działalność rolnicza ma charakter głównej działalności zarobkowej. Nie bez znaczenia dla sprawy pozostaje również fakt, że ubezpieczony nie poinformował placówki terenowej KRUS w G. o fakcie prowadzenia pozarolniczej działalności w terminie 14 dni od momentu rozpoczęcia jej prowadzenia.

Stanowiska stron w toku postępowania nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 27.11.2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił, że ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie, a także emerytalno - rentowe dla J. K. od dnia 11 marca 2005 roku – nie ustało.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych. J. K. prowadzi wraz z żoną G. K. (1) gospodarstwo rolne od 1974 roku. Początkowo powierzchnia gospodarstwa wynosiła 10 hektarów, jednakże później dokupili jeszcze 8 hektarów. Do około 1990 roku prowadzili hodowlę zwierząt, a następnie zmienili profil działalności na produkcję roślinną. Jedynie na własny użytek hodowali trzodę chlewną i krowy. Gdy pojawił się kryzys i zaczęło brakować pieniędzy na utrzymanie rodziny, ubezpieczony i jego małżonka sprzedali 8 hektarów ziemi. Od tego czasu do chwili obecnej powierzchnia ich gospodarstwa wynosi 10 hektarów ziemi. J. K. oraz G. K. (2) posiadają maszyny niezbędne do uprawy ziemi. Jedynie w okresie zbiorów korzystają z maszyn kolegi ubezpieczonego, gdyż nie posiadają kombajnu.

Prowadzeniem gospodarstwa zajmuje się J. K., natomiast jego małżonka domem. W gospodarstwie uprawiane jest zboże, rośliny strączkowe, lubin. Ubezpieczony samodzielnie wykonuje takie prace, jak orka, siew, czy opryski. Nie hoduje natomiast zwierząt gospodarskich, nawet na własne potrzeby rodziny.

Od stycznia 1994 roku J. K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników.

J. K. i G. K. (1) mieli, m.in. w okresie objętym decyzją, na utrzymaniu czwórkę dzieci. Gdy dzieci zaczęły dorastać, zaczęło brakować im środków na ich utrzymanie. Z tego powodu, ubezpieczony od stycznia 2005 roku podjął na terenie Niemiec działalność usługową remontowo-budowlaną. Wykonywał takie prace, jak np. remonty łazienek, wymiana płytek, fug w budynkach gospodarczych, tapetowanie.

W dniu 11 marca 2005 roku J. K. zgłosił w Niemczech w gminie M. S. rozpoczęcie działalności gospodarczej. W zgłoszeniu jako adres swojego zamieszkania podał adres znajomych w S. u których mieszkał. Ten sam adres podał także jako adres wykonywania działalności gospodarczej. Jako przedmiot działalności gospodarczej wskazał usługi budowlane, a jako datę jej rozpoczęcia 11 marca 2005 roku. W późniejszym okresie czasu J. K. zmienił adres zamieszkania na terenie Niemiec. Obecnie jest to adres gospodarza – rolnika u którego zatrzymuje się nieodpłatnie. J. K. cały czas był przy tym i jest w dalszym ciągu zameldowany w Polsce.

Z ustaleń Sądu I Instancji wynika, że ubezpieczony wyjeżdżał do pracy w Niemczech kilka razy w roku, w tym w 2005 roku 4 razy, w 2006 roku 6 razy, w 2007 roku 4 razy, w 2008 roku 7 razy, w 2009 roku 4 razy, a w 2010, 2011 i 2012 roku po 7 razy. Wyjeżdżał na czas wykonania określonej usługi, zwykle na 1 - 2,5 tygodnia, a następnie

wracał do swojego miejsca zamieszkania w Ł.. Były także okresy, że w ogóle nie wyjeżdżał do pracy w Niemczech. Za wykonane usługi (...) wystawiał rachunki, a od zarobionych kwot płacił podatki. Nie był natomiast zgłoszony do ubezpieczeń społecznych na terenie Niemiec, w tym ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego i nie podlegał tym ubezpieczeniom na terenie tego kraju. Księgowość ubezpieczonego, jak również jego rozliczenia podatkowe na terenie Niemiec prowadziło specjalnie wynajęte w tym celu biuro (...). Wyjazdy J. K. do pracy w Niemczech nie kolidowały z pracami w gospodarstwie rolnym.

J. K. nie zgłosił w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego faktu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na terenie Niemiec, gdyż był przekonany że nie spoczywa na nim taki obowiązek. Uczynił to dopiero w 2012 roku, gdy w związku z chęcią uzyskania świadczenia rodzinnego na terenie Niemiec, został poinformowany przez pracownika KRUS, że z uwagi na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, nie powinien być objęty ubezpieczeniem rolniczym. Wcześniej nie był informowany o tym, że powinien zgłosić fakt prowadzenia działalności gospodarczej poza terenem Polski.

W dniu 31 stycznia 2012 roku J. K. złożył w placówce terenowej KRUS w G. pisemne oświadczenie, w którym zobowiązał się dostarczyć odpowiednie dokumenty potwierdzające fakt prowadzenia przez niego działalności gospodarczej za granicą.

W dniu 16 sierpnia 2012 roku J. K. złożył w placówce terenowej KRUS w G. pismo, w którym wskazał że od ponad 30 lat do chwili obecnej prowadzi gospodarstwo rolne. W 2005 roku z uwagi na konieczność utrzymywania rodziny postanowił podjąć sezonową pracę za granicą. Ponieważ w 2005 roku w Niemczech nie było pozwolenia na prace obywateli polskich, aby podjąć legalną pracę musiał założyć jednoosobową firmę. Podczas zakładania firmy nie był świadomy tego, że musi zgłosić ten fakt w KRUS. Nieświadomość jego wynikała z braku informacji. J. K. podał także, że od pięciu lat pracuje sezonowo, wyłącznie u jednego gospodarza. Wskazał również daty wyjazdów do Niemiec w kolejnych latach oraz zaznaczył, że jeżeli zaistnieje taka potrzeba, może dostarczyć kserokopie wystawionych przez niego rachunków za wykonane usługi.

Do pisma ubezpieczony załączył zgłoszenie działalności gospodarczej w Niemczech z 11 marca 2005 roku.

Aktualnie ubezpieczony ze względu na stan zdrowia nie pracuje już na terenie Niemiec.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazać na treść poniżej powołanych przepisów. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt. 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt. 1 i 2 ww. ustawy, ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt. 1.

Przepisu tego nie stosuje się jednak do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (ust. 3).

Sąd Okręgowy podniósł, że o podleganiu z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie decyduje z jednej strony łączne spełnienie przez rolnika (domownika rolnika) pozytywnych kryteriów kwalifikacyjnych

i jednocześnie z drugiej niezastnienie chociażby jednej z negatywnych przesłanek, do których należy między innymi podleganie wnioskodawcy innemu ubezpieczeniu społecznemu. Jeśli chodzi o pozytywne kryteria kwalifikacyjne, to przede wszystkim zaliczyć należy do nich posiadanie przez pełnoletnią osobę fizyczną statusu rolnika w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, a ponadto kryterium wielkości obszaru użytków rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego (powyżej 1 ha) lub rodzaju prowadzonej działalności rolniczej (dział specjalny). O tym, kogo należy rozumieć przez rolnika na gruncie ww. ustawy, stanowi jej art. 6 pkt. 1. W myśl tego przepisu, jest nim pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osoba, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Działalność rolnicza o jakiej mowa w tym przepisie, to zgodnie z treścią art. 6 pkt. 3 ww. ustawy, działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. W ocenie Sądu Okręgowego, J. K. spełnia kryteria podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników wynikające z przywołanych przepisów. Organ rentowy w swych pismach procesowych jako jedną z zasadniczych przyczyn wydania zaskarżonej decyzji wskazywał na fakt utraty przez ubezpieczonego statusu rolnika, lecz organ rentowy nie przedstawił w tej kwestii żadnych konkretnych okoliczności, ani argumentacji, w tym zwłaszcza w kontekście przytoczonej powyżej definicji ustawowych rolnika i działalności rolniczej, powołując się wyłącznie na okoliczność prowadzenia przez ubezpieczonego działalności pozarolniczej na terenie jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej. W ocenie Sądu, stanowisko to jest błędne. Należy podkreślić, że przepisy ustawy co do zasady nie wyłączają możliwości podlegania ubezpieczeniu rolniczemu przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Potwierdzeniem słuszności tego wniosku jest chociażby treść art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, który w sposób wyraźny dopuszcza możliwość podlegania nadal ubezpieczeniu społecznemu rolników przez osobę rozpoczynającą prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracę przy prowadzeniu tej działalności, po spełnieniu określonych w tym przepisie warunków. Zarówno z zeznań świadka G. K. (1), zeznań ubezpieczonego, materiału dokumentarnego zgromadzonego w sprawie, w tym w aktach organu rentowego, z treści pism procesowych składanych w trakcie całego postępowania przez ubezpieczonego i organ rentowy w sposób nie budzący wątpliwości, że ubezpieczony tak w okresie objętym sporem, tj. od 11 marca 2005 roku, jak i w okresie poprzedzającym tę datę prowadził działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej, osobiście i na własny rachunek, w szczególności wykonywał wszystkie niezbędne prace związane z uprawą obszaru użytków rolnych, jak orka, siew, czy opryski wykorzystując w tym celu znajdujący w posiadaniu jego oraz jego małżonki sprzęt rolniczy. Jedynie w okresie zbiorów korzysta z maszyn rolniczych kolegi, gdyż nie posiada kombajnu. Ponadto, cały czas zamieszkuje i jest zameldowany w Polsce, a dokładnie w miejscowości Ł., gdzie znajduje się gospodarstwo jego oraz jego małżonki. Faktem natomiast jest, że J. K. poczynając od 2005 roku wyjeżdżał od 4 do 7 razy w ciągu roku, do pracy do Niemiec, gdzie miał zarejestrowaną pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych, jednakże – zdaniem Sądu – fakt ten nie przemawia w świetle całokształtu okoliczności sprawy za brakiem podstaw do uznania ubezpieczonego za rolnika w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przesłuchiwany w przedmiotowej sprawie J. K. wyjaśnił, że jego gospodarstwo rolne obejmuje swym zakresem jedynie produkcję roślinną, wobec czego wyjazdy do pracy za granicę nie kolidowały z jego prowadzeniem, co jest zrozumiałe i oczywiste, skoro uprawy zbóż czy innych roślin nie wymagają stałej, codziennej pielęgnacji czy innych zabiegów. To gospodarstwo stanowiło jednak i nadal stanowi główny przedmiot działalności oraz podstawę utrzymania J. K. i członków jego rodziny. Co prawda, organ rentowy w piśmie procesowym z 10 stycznia 2013 roku powołując się na treść złożonego przez J. K. w postępowaniu przed tym organem pisma z dnia 16 sierpnia 2012 roku wskazywał, że gospodarstwo rolne nie stanowi głównego źródła utrzymania ubezpieczonego i jego rodziny, jednakże nie przedstawił na tę okoliczność żadnych miarodajnych dowodów, w tym w szczególności takich, na podstawie których można byłoby ustalić wysokość zarobków uzyskiwanych przez J. K. z pracy na terenie Niemiec oraz z pracy w gospodarstwie. Sama treść pisma nie może natomiast stanowić takiego dowodu, z którego notabene wynika jedynie tylko tyle, że ubezpieczony zdecydował się na podjęcie okresowej pracy za granicą z uwagi na brak wystarczających środków na utrzymanie rodziny. Zdaniem Sądu okoliczność ta nie ma jednakże znaczenia z punktu widzenia możliwości uznania ubezpieczonego za rolnika w rozumieniu art. 6 pkt. 1 ww. ustawy, albowiem – jak już to zostało po części wspomniane – zarówno ten, jak i inne przepisy ustawy nie przewidują przesłanki negatywnej dla takiej kwalifikacji prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Nie wprowadzają również wymogu, aby

to gospodarstwo rolne stanowiło główne źródło utrzymania rolnika. Podkreślenia wymaga, że pomimo wyjazdów do pracy w Niemczech, J. K. nie zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Z okoliczności sprawy nie wynika także, aby w tym czasie uległ zmniejszeniu zakres prowadzonej przez niego działalności rolniczej. Wyjazdy każdorazowo trwały stosunkowo krótko, zwykle 1 - 2 tygodnie. W tym stanie rzeczy jako zasadny jawi się zatem wniosek, że nie dochodziło do zerwania związku (...) z gospodarstwem rolnym i w konsekwencji utraty przez niego statusu rolnika w rozumieniu w.w. ustawy. Takie stanowisko wyrażane jest w orzecznictwie sądowym. Wskazać tutaj chociażby należy na wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2007 roku (I UK 139/07, OSNP 2009/1-2/24), w którym stwierdza się, że posiadacz gospodarstwa rolnego nie przestaje być rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników z powodu czasowej nieobecności w tym gospodarstwie, jeżeli nie utracił jego posiadania i nie doprowadził do zaprzestania działalności rolniczej w zakresie przez niego zorganizowanym.

Kontynuując powyższe rozważania zauważyć należy, że spełnione zostało również drugie z wymienionych wcześniej pozytywnych kryteriów kwalifikacyjnych podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie, jakim jest kryterium wielkości obszaru użytków rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego (powyżej 1 ha) lub rodzaju prowadzonej działalności rolniczej. Poza sporem pozostawał bowiem fakt, że obszar użytków rolnych wchodzących w skład gospodarstwa (...) w całym spornym okresie wynosił około 10 hektarów, a zatem przekraczał określoną w art. 7 ust. 1 pkt. 1 minimalną powierzchnię 1 hektara.

Jeśli chodzi natomiast o negatywne kryteria kwalifikacyjne podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, to stosownie do treści przytoczonych powyżej przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, należą do nich: 1) podleganie innemu ubezpieczeniu społecznemu lub posiadanie 2) ustalonego prawa do emerytury lub renty, 3) ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zaznaczenia przy tym wymaga, że zgodnie z art. 6 pkt. 13 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników osobą podlegającą innemu ubezpieczeniu społecznemu jest osoba podlegająca obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych lub objęta przepisami o zaopatrzeniu emerytalnym. Zatem, a contrario, jeżeli rolnik podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu, to nie podlega z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników. Właściwa wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu "wyprzedza" ubezpieczenie rolnicze. Zdaniem Sądu Okręgowego treść zgromadzonego w niniejszym postępowaniu oraz w postępowaniu przez organem rentowym materiału dowodowego nie pozostawia wątpliwości, że żadne z tych kryteriów nie zaistniało w przypadku J. K.. Ubezpieczony nie był wszak w całym spornym okresie i nie jest obecnie zatrudniony w Polsce lub za granicą na podstawie umowy o pracę. Nie podlegał także i nie podlega innym ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów. Nie miał i nie ma również aktualnie ustalonego prawa do emerytury lub renty albo prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Poza sporem pozostawał, że J. K. od 2005 roku pracował okresowo na terenie Niemiec prowadząc tam pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, jednakże brak było wystarczających podstaw do stwierdzenia, aby podlegał tam ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu lub emerytalno-rentowemu. Sam ubezpieczony w trakcie całego postępowania konsekwentnie twierdził, że nie podlegał takim ubezpieczeniom. Przedstawił także na poparcie swych twierdzeń zaświadczenie z 4 marca 2013 roku wystawione przez prowadzącą dla niego księgowość firmę (...), w którym wprost stwierdza się, że nie posiadał on i nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego i rentowego na terenie Niemiec. Organ rentowy poddawał w wątpliwość wartość dowodową tego dokumentu wskazując, że sporządzone zostało ono w języku polskim, nie zaś niemieckim, a następnie przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego języka niemieckiego, jednakże ubezpieczony w sposób logiczny i przekonujący zdaniem Sądu wyjaśnił na rozprawie w dniu 6 czerwca 2013 roku, że biuro to działa w kilku językach i na jego prośbę wystawiono mu dokument w języku polskim. W tym stanie rzeczy Sąd, uwzględniając także pozostały materiał dowodowy i okoliczności sprawy, uznał zatem przedmiotowe zaświadczenie za dowód wiarygodny, zwłaszcza, że organ rentowy (choć kwestionował dokument) nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałoby, że J. K. posiadał takie ubezpieczenie czy to na terenie Niemiec czy też na terenie Polski. Podkreślić też należy, że to organ rentowy wyłączając ubezpieczonego z ubezpieczenia rolniczego, wskazał, że nie można przyznać mu przymiotu rolnika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, z zatem organ ten winien wykazać wszelkie okoliczności, które jego zdaniem o tym stanowią. Organ rentowy ograniczył się

jednak wyłącznie do informacji uzyskanych od samego ubezpieczonego, nie przeprowadzając żadnych dodatkowych czynności zmierzających do ustalenia chociażby ewentualnego podlegania przez J. K. innemu ubezpieczeniu (niż rolnicze).

Organ rentowy wskazywał jednakże, że J. K. nie dopełnił przewidzianego w art. 37 ww. ustawy obowiązku poinformowania w terminie 14 dni właściwej placówki terenowej KRUS o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu, tj. o podjęciu i prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej na terenie Niemiec, jak również obowiązków wynikających z art. 5a w.w. ustawy, powołując te okoliczności celem uzasadnienia prezentowanego przez ten organ stanowiska, że J. K. nie spełniał przesłanek uprawniających do dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 11 marca 2005 roku. Podejmując zatem rozważania w tym przedmiocie wskazać należy, że art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, iż rolnik jest obowiązany, nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłaszać Kasie osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie oraz informować Kasę o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności. Art. 5a został dodany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ustawą zmieniającą z dnia 12 września 1996 roku (Dz.U. Nr 124, poz. 585) i był wielokrotnie nowelizowany. Zgodnie z treścią tego przepisu w jego pierwotnym brzmieniu, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie przez co najmniej jeden rok, podejmował pozarolniczą działalność gospodarczą, nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, podlegał nadal temu ubezpieczeniu. Mógł on jednak złożyć Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych lub Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oświadczenie, że chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu z racji prowadzonej działalności gospodarczej, o ile spełniał w tym zakresie warunki określone w odrębnych przepisach. Z unormowania tego nie wynikała reguła pierwszeństwa podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu w przypadku jego zbiegu z innym tytułem ubezpieczenia społecznego, a jedynie możliwość dokonania przez zainteresowanego wyboru systemu ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2006 r., I UK 172/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 52). Wybór ten dotyczył tylko sytuacji, gdy dana osoba spełniała jednocześnie przesłanki objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym i ubezpieczeniem społecznym z racji prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a można go było dokonać wyłącznie w momencie podejmowania tej ostatniej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 46/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 233) i to pod warunkiem uprzedniego (a więc bezpośrednio przed podjęciem pozarolniczej działalności gospodarczej), trwającego nieprzerwanie przynajmniej jeden rok podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie, liczonego od objęcia tym ubezpieczeniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 618/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 27 i z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 54/00, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 290 i z dnia 7 kwietnia 2006 r., I UK 223/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 109). W dniu 2 maja 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 91, poz. 873). Aktem tym nadano nowe brzmienie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, obowiązujące w dacie rozpoczęcia prowadzenia przez J. K. pozarolniczej działalności gospodarczej na terytorium Niemiec. Przede wszystkim wydłużono okres nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uprawniający osobę podejmującą pozarolniczą działalność gospodarczą do wyboru systemu ubezpieczenia społecznego i uzależniono możliwość tego wyboru od formy opodatkowania wspomnianej pozarolniczej działalności gospodarczej. W myśl znowelizowanego ust. 1 powołanego artykułu, rolnik lub domownik, który podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata i rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej zgodnie z przepisami o zryczałtowanym podatku dochodowym lub rozpoczął współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlegał nadal temu ubezpieczeniu, jeżeli nie był pracownikiem i nie pozostawał w stosunku służbowym. Stosownie do ust. 2 tegoż artykułu rolnik lub domownik, o którym mowa w ust. 1, podlegał nadal ubezpieczeniu, jeżeli w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu tej działalności złożył Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia oraz udokumentował spełnienie warunków opodatkowania tej działalności w formie zryczałtowanego podatku dochodowego w terminie 7 dni od dnia otrzymania dokumentu ustalającego przez organ podatkowy tę formę opodatkowania. Niezachowanie któregokolwiek z terminów, o których mowa w ust. 2, było równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia z końcem kwartału, w którym rolnik lub domownik rozpoczął wykonywanie pozarolniczej

działalności gospodarczej lub rozpoczął współpracę przy prowadzeniu tej działalności (ust. 3). Z kolei w ust. 5 tegoż artykułu, wskazano, że do dnia 14 lutego każdego roku rolnik lub domownik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą lub współpracujący przy prowadzeniu tej działalności, podlegający ubezpieczeniu, zobowiązany był po rozliczeniu roku podatkowego złożyć Kasie zaświadczenie właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku za miniony rok. W świetle ust. 7 zmienionego art. 5a niezachowanie terminu, o którym mowa w ust. 5, o ile nadal prowadzona była pozarolnicza działalność gospodarcza, było równoznaczne z zaistnieniem okoliczności powodujących ustanie ubezpieczenia z końcem kwartału, w którym rolnik lub domownik zobowiązany był złożyć wspomniane zaświadczenie. Zgodnie z ust. 6 tego artykułu, także gdy kwota podatku przekroczyła sumę 2.528 zł, ubezpieczenie rolnika lub domownika ustawało z końcem kwartału, w którym rolnik lub domownik powinien był złożyć Kasie powyższe zaświadczenie.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów i rozważań, w tym również na gruncie art. 7 i 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku Sąd Okręgowy wskazał, że ratio legis zawartych w tych dwóch ostatnich przepisach, regulacji prawnych dotyczących przyznania pierwszeństwa podlegania ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu przed ubezpieczeniem społecznym, jak również art. 5a tej ustawy odnosi tylko do takich sytuacji, w których następuje zbieg podlegania rolniczeniu ubezpieczeniu społecznemu z innym tytułem ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji art. 5a ww. ustawy ma zastosowanie tylko do takich sytuacji, w których rolnik podlega już ubezpieczeniu społecznemu rolników i jednocześnie w związku z rozpoczęciem przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej zachodzi podstawa do objęcia go innym ubezpieczeniem społecznym również z tego tytułu. Taka sytuacja nie miała jednakże miejsca na gruncie okoliczności przedmiotowej sprawy. Odwołując się do wcześniejszych rozważań, wskazać należy, że J. K. w całym spornym okresie spełniał warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Jednocześnie z materiału dowodowego wynikało, że nie podlegał on ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Brak było podstaw do przyjęcia, przy całkowitej bierności organu rentowego w tym zakresie, że przepisy prawa niemieckiego przewidywały obowiązek objęcia J. K. ubezpieczeniem społecznym z w.w. tytułu. Sam fakt prowadzenia przez niego przedmiotowej działalności na terenie tego kraju nie mógł natomiast stanowić wystarczającej przesłanki do zastosowania art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w tym przewidzianych w nim obowiązków i rygorów niezastosowania się do tychże obowiązków. Organ rentowy nie powołuje się zresztą na naruszenie przez ubezpieczonego tego przepisu, wskazując wręcz, że za pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się pozarolniczą działalność prowadzoną na terytorium Rzeczypospolitej, tym samym prowadzona przez ubezpieczonego działalność nie spełnia przesłanek określonych w definicji działalności gospodarczej wskazanej w art. 5a ust. 10 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Należy zaznaczyć, że organ rentowy powołał się jedynie na to, że ubezpieczonemu nie można przyznać przymiotu rolnika. Oznacza to, że nie poinformowanie przez ubezpieczonego właściwej placówki terenowej KRUS w Gryfach o fakcie rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na terenie Niemiec oraz niezłożenie przez niego oświadczenia i zaświadczenia o jakich mowa w art. 5a, nie mogło mieć wpływu na podleganie przez niego ubezpieczeniu społecznemu rolników w spornym okresie, a skoro tak to nie może być również mowy o naruszeniu przez ubezpieczonego art. 37 ust. 1 ww. ustawy, który w sposób wyraźny przewiduje obowiązek informacyjny po stronie rolnika jedynie w odniesieniu do takich okoliczności, które mają wpływ na podleganie ubezpieczeniu.

Już tylko celem pełnego odniesienia się do argumentacji organu rentowego dodać należy, że fakt iż w art. 5a ust. 10 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wskazano jedynie, że za pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się pozarolniczą działalność gospodarczą prowadzoną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nie oznacza, że przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie mają zastosowania do rolników, którzy rozpoczęli prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracę przy prowadzeniu tej działalności w innym kraju bądź krajach członkowskich Unii Europejskiej. W przeciwnym razie doszłoby bowiem do naruszenia unormowanej w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. E L z dnia 30 kwietnia 2004 r., Nr 166, poz. 1) zasady równego traktowania pewnych okoliczności lub wydarzeń mających miejsce na terytorium innego Państwa Członkowskiego, tak jak gdyby miały one miejsce na terytorium Państwa Członkowskiego, którego ustawodawstwo ma w danej sytuacji zastosowanie oraz prowadziłyby w konsekwencji do niedopuszczalnego różnicowania na niekorzyść sytuacji tych

rolników, którzy prowadzą bądź zamierzają prowadzić pozarolniczą działalność gospodarczą na terytorium innego państwa członkowskiego. Sąd pierwszej instancji odnosząc się do argumentacji organu rentowego (pismo k. 20) wskazującej na art. 13.2 b rozporządzenia Rady (EWG) nr (...) jako podstawę wyłączenia J. K. z ubezpieczenia rolniczego należy uznać argumentację tę za niezrozumiałą. Zgodnie bowiem z art. 13.1 cytowanego rozporządzenia, z zastrzeżeniem art. 14c i 14f osoby, do których stosuje się niniejsze rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego. Ustawodawstwo określa się zgodnie z przepisami niniejszego tytułu. Z kolei art. 13.2 b rozporządzenia stanowi, że z zastrzeżeniem przepisów art. 14-17:

osoba prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium jednego Państwa Członkowskiego podlega ustawodawstwu tego państwa, nawet jeżeli zamieszkuje na terytorium innego Państwa Członkowskiego. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu należałoby go zastosować zatem w sytuacji gdyby ubezpieczony wykonywał działalność wyłącznie na terenie Niemiec, natomiast nie podejmował jakiegokolwiek działalności na terenie Polski. Taka sytuacja jednak nie zachodzi skoro, ubezpieczony w dacie wydania zaskarżonej decyzji, jak również wcześniej prowadził działalność rolniczą na terenie Polski. Gdyby przyjąć, że w stosunku do ubezpieczonego ma zastosowanie art. 13.2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L.2004.166.1), zgodnie z którym osoba, która normalnie wykonuje pracę na własny rachunek w dwóch lub w kilku Państwach Członkowskich podlega:

a) ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, jeżeli wykonuje znaczną część pracy w tym Państwie Członkowskim lub

b) ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym znajduje się centrum zainteresowania dla jej działalności, jeżeli osoba ta nie zamieszkuje w jednym z Państw Członkowskich, w których wykonuje ona znaczną część swej pracy,

to także wtedy ubezpieczony podległby ustawodawstwu polskiemu (skoro jego podstawowa działalność – rolnicza wykonywana jest na terenie Polski i tu zarazem znajduje się centrum zainteresowania dla tej działalności). W myśl art. 14 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr(...) z dnia 16 września 2009 r. – dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr(...) w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L.2009.284.1), do celów stosowania art. 13 ust. 2 rozporządzenia podstawowego osoba, która „normalnie wykonuje pracę na własny rachunek w dwóch lub w więcej państwach członkowskich”, oznacza w szczególności osobę, która równocześnie lub na zmianę wykonuje jeden rodzaj lub więcej odrębnych rodzajów pracy na własny rachunek, niezależnie od charakteru tej pracy, w dwóch lub więcej państwach członkowskich. Natomiast w myśl art. 14 ust. 8 tego rozporządzenia, do celów stosowania art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia podstawowego „znaczna część pracy najemnej lub działalności na własny rachunek” wykonywana w państwie członkowskim oznacza znaczną pod względem ilościowym część pracy najemnej lub pracy na własny rachunek wykonywanej w tym państwie członkowskim, przy czym nie musi to być koniecznie największa część tej pracy. Z kolei zgodnie z art. 14 ust. 9 wspomnianego rozporządzenia, do celów stosowania art. 13 ust. 2 lit b, rozporządzenia podstawowego „centrum zainteresowania” dla działalności osoby wykonującej działalność na własny rachunek określa się z uwzględnieniem wszystkich aspektów tej działalności zawodowej, a zwłaszcza miejsca, w którym znajduje się jej stałe miejsce prowadzenia działalności, liczby świadczonych usług oraz zamiaru tej osoby wynikającego ze wszystkich okoliczności. Odnosząc powyższe regulacje do sytuacji ubezpieczonego, należy podkreślić, że niewątpliwie działalność prowadzona na terenie Niemiec ma charakter marginalny, ogranicza się do usług takich jak wymiana płytek, fug czy tapetowanie, podejmowanych zaledwie kilka razy w roku i trwających około tygodnia – dwóch tygodni. Podstawową działalnością ubezpieczonego jest natomiast działalność rolnicza prowadzona przez zdecydowaną większość roku, na terenie Polski gdzie znajduje się jego miejsce zamieszkania. Co więcej, w ostatnim czasie ubezpieczony z uwagi na stan zdrowia ograniczył swoją działalność do działalności rolniczej i nie wykonuje już działalności usługowej na terenie Niemiec. Należy też zaznaczyć, że organ rentowy nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu podważającego powyższe ustalenia.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że uznanie stanowiska organu rentowego za prawidłowe doprowadziłoby do sytuacji, w której J. K. nie byłby objęty jakimkolwiek ubezpieczeniem społecznym (ani na terenie Polski ani na terenie Niemiec) i to już od 8 lat (skoro wyłączenie nastąpiło z datą wsteczną – od 11.03.2005 r.). Organ rentowy zdaje się zresztą uważać

taki stan za zgodny z prawem. W piśmie procesowym z dnia 14.10.2013 r. wskazał bowiem jednoznacznie, że „KRUS nie jest organem właściwym do wskazania czy Pan J. K. powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym na terenie Niemiec czy też na terenie Polski, w jakim trybie i na jakiej podstawie”. Takie stanowisko jest jednak sprzeczne z przywoływaną przez organ rentowy, obowiązującą od dnia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, zasadą jednego ustawodawstwa, oznaczającą możliwość ubezpieczenia tylko

w jednym państwie członkowskim Wspólnoty Europejskiej, nie zaś pozbawienie osoby wykonującej pracę i działalność na terenie więcej niż jednego Państwa Członkowskiego, jakiegokolwiek ubezpieczenia społecznego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 26 września 2012 roku w sposób wyżej wskazany.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się rolniczy organ rentowy.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 5a, art. 6, art. 7 ust. 1 pkt 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. 2013.1403) przez błędne przyjęcie, że wnioskodawca - J. K. spełnia warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jako osoba prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy na podstawie ww. przepisów oraz przepisów art. 13 rozporządzenia Rady (EWG) nr (...) oraz art. 14 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) powinien on zostać wyłączony z ubezpieczenia rolniczego.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł m.in., że Sąd I instancji rozpatrując niniejszą sprawę nie wziął pod uwagę treści art. 5a oraz art. 37 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nadto, w sprawie znaleźć powinny zastosowanie również przepisy wspólnotowe dotyczące ustawodawstwa właściwego w odniesieniu do rolników podejmujących inną działalność zarobkową w państwach wspólnoty Europejskiej, a mianowicie regulacje rozporządzeń Rady EWG nr (...) r., i nr (...), które stanowią, że osoba, która wykonuje pracę na własny rachunek na terytorium Państwa członkowskiego, podlega ustawodawstwu tego Państwa, nawet jeżeli mieszka na terytorium innego Państwa członkowskiego. W ocenie skarżącego się, bezspornym jest, że J. K. regularnie prowadził działalność gospodarczą na terenie Niemiec i w ocenie apelującego jest to wystarczające do wyłączenia R. K. z ubezpieczenia społecznego rolników, tym bardziej, że bez znaczenia pozostaje tu fakt, że działalność w Niemczech miała charakter okresowy i w tym czasie nie dochodziło do zerwania związku z gospodarstwem rolnym należącym do skarżącego. Stanowisko organu rentowego znajduje potwierdzenie w decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 20.12.2013r., która wpłynęła do organu rentowego w dniu 23.12.2013r. a więc już po wydaniu wyroku w niniejszej sprawie. Z powyższej decyzji wynika, że J. K. nie spełnia warunków do podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu na zasadach ogólnych jako członek rodziny w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na terenie Niemiec.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie, oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z decyzji (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) z dnia 20.12.2013 r., a w toku postępowania nadto o zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Ubezpieczony wskazał, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz dokonał prawidłowej oceny prawnej, które to ubezpieczony w pełni podziela. Prawidłowo Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony przez cały okres, od kilkudziesięciu lat, prowadzi działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej, osobiście i na własny rachunek. Mimo, że ubezpieczony od 2005 roku dorywczo świadczył drobne usługi budowlane w Niemczech, nie oznacza, że nie wykonywał prac rolnych i przestał być rolnikiem. Nadto, ubezpieczony nie podlegał żadnemu innemu ubezpieczeniu. Niezasadne jest więc stwierdzenie organu rentowego, że ubezpieczony stracił przymiot rolnika, ponieważ już sama ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników dopuszcza możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez rolnika tyle, że rozmiar tej działalności musi mieścić się w granicach przewidzianych w ustawie.

Nadto, niezachowanie terminu złożenia zaświadczenia, o którym mowa w ust. 3 i 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia z dniem, do którego rolnik lub domownik obowiązany był złożyć zaświadczenie w Kasie, ale stanie się tak po uprzednim zawiadomieniu ubezpieczonego o obowiązku złożenia takiego zaświadczenia wraz z wyznaczeniem dodatkowego terminu oraz poinformowaniem o konsekwencjach niezłożenia zaświadczenia. (orzeczenie Sądu Najwyższego w z 22 stycznia 2008 r., I UK 238/2007, OSNP 2009, nr 5-6, poz. 76). Tymczasem, ubezpieczony nie został wyraźnie pouczone o skutkach prawnych nieterminowego złożenia zaświadczenia o wysokości należnego podatku od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. Odnosząc się do przytaczanych przez organ rentowy przepisów Unii Europejskiej tj. Rozporządzenia Rady (EWG) NR (...) z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie, to zgodnie z art. 14a ust. 1 lit. a) osoba zwykle prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium Państwa Członkowskiego i wykonująca pracę na terytorium innego Państwa Członkowskiego w dalszym ciągu podlegają ustawodawstwu pierwszego Państwa Członkowskiego, pod warunkiem że przewidywany okres wykonywania pracy nie przekracza 12 miesięcy, a w myśl ust. 2 tego artykułu osoba zwykle prowadząca działalność na własny rachunek na terytorium dwóch lub więcej Państw Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, na którego terytorium zamieszkuje, jeżeli wykonuje jakąkolwiek część swojej działalności na terytorium tego Państwa. Jeżeli nie prowadzi działalności na terytorium Państwa Członkowskiego, które zamieszkuje, podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, na którego terytorium prowadzi swoją główną działalność. Kryteria służące do określenia głównej działalności ustanowione są w rozporządzeniu określonym w art. 98. Działalnością podstawową ubezpieczonego była i jest działalność rolnicza i z tego tytułu podlega ubezpieczeniu w Polsce, zaś działalność w Niemczech, sporadyczna i uzależniona od przerw w pracach polowych, nie prowadzi do objęcia ubezpieczonego innym tytułem ubezpieczenia, w tym także niemieckimi ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja rolniczego organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutu apelacyjnego, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z nich należyte uzasadnione wnioski, jak również nie naruszył norm prawa materialnego, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. W tym też stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, opubl. w OSNAP z 1998 nr 3, poz. 104, z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAP z 1998 nr 24, poz. 776, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

Zważywszy na granice i kierunek apelacji, odnośnie okoliczności spornych należy wyjaśnić, że ubezpieczony nie utracił statusu rolnika i nie został wyłączony

z mocy prawa z rolniczych ubezpieczeń społecznych, tym bardziej, że nie podlegał innym ubezpieczeniom społecznym, nie miał i nie ma ustalonego prawa do emerytury, czy renty. czy świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Okresowe, marginalne prowadzenie działalności gospodarczej – usługowej, kilka razy w roku w okresach po 1-1,5 tygodnia, nie zmieniło w sprawie konstatacji, że podstawowym źródłem utrzymania ubezpieczonego i jego rodziny były dochody z pracy na roli

w gospodarstwie rolnym. Skoro zaś działalność rolna – roślinna, była podstawową działalnością ubezpieczonego, stanowiącą od kilkunastu lat zasadnicze i stałe źródło dochodów i utrzymania jego rodziny, to nie można pomijać okoliczności, że ubezpieczony prowadził działalność rolniczą nieprzerwanie od kilkunastu lat, a jego uboczna i okresowa fizyczna praca zarobkowa przy pracach wykończeniowych mieszkań w Niemczech, była jedynie elementem wspierającym finansowo rodzinę

i gospodarstwo rolne ubezpieczonego, zwłaszcza, że ubezpieczony prace usługowe wykonywał bez uszczerbku dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, co wymaga podkreślenia, opartego wyłącznie na produkcji roślinnej. W tym układzie faktycznym nie sposób uznać, aby ubezpieczony wskutek marginalnej pracy przestał być rolnikiem. Należy zwrócić uwagę, że zarówno definicja rolnika, jak i prowadzenia działalności rolniczej, została zawarta w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i tak rolnikiem jest osoba fizyczna prowadząca na własny rachunek działalność rolniczą jako posiadacz gospodarstwa rolnego położonego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, a także osoby, które przeznaczyły grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia (art. 6 ust. 1 cyt. ustawy). Dokonując wykładni przepisu art. 6 ust. 1 ww. ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników Sąd Najwyższy w wyroku z 29 września 2005 r., I UK 16/05 (OSNP 2006 nr 17-18, poz. 278) stwierdził, iż prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa, że wykładnia określeń "rolnik" i "prowadzenie działalności rolniczej", zawartych w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Unormowanie to, w powiązaniu z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3, wskazuje jasno cel tej ustawy, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, **stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania**. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności. Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek.

Działalność rolnicza J. K. w spornym okresie, polega na uprawach roślin, bez hodowli zwierząt, co powoduje że praca w ciągu roku wykonywana jest z różnym natężeniem i tym samym są okresy w roku, że nie wykonuje żadnych prac (późna jesień, zima, przedzówek, gdy są przymrozki, a nawet krótko też w lecie w okresie wegetatywnym, przed sianokosami).

Działalność ubezpieczonego

w Niemczech była uzależniona od przerw w pracach polowych i tym samym miała charakter sezonowy. Nie doprowadziła ani do porzucenia prac i zaniedbania gospodarstwa rolnego, ani do zasadniczej zmiany struktury dochodowej. Remonty łazienek, wymiana płytek, fug w budynkach gospodarczych, czy tapetowanie, wykonywane ledwie kilka razy w roku, przy krótkich okresach pracy i niewysokich zarobkach, nie zmienia konstatacji, że stałym i podstawowym źródłem dochodu ubezpieczonego i jego rodziny była nadal gospodarka. Więcej, że zgłoszenia dokonane przez ubezpieczonego (k.18 a.r.) wynika wprost, że ubezpieczony został zmuszony sytuacją, de facto biedą, do podjęcia, dodatkowego zajęcia, gdyż niewielkie gospodarstwo rolne (7,25 ha - decyzja podatkowa z k. 16 a.r.) nie dawało możliwości utrzymania się z rodziną. Stąd też, tym bardziej za niezasadne należało uznać stanowisko rolniczego organu rentowego, forsującego pogląd, z pominięciem zresztą wykładni wynikającej z celu ustawy i ratio legis, oraz konieczności zabezpieczenia społecznego rolników, nawet tych, mających małe, kilkuhektarowe, gospodarstwa rolne. Podjęcie pracy o charakterze marginalnym, poza rolnictwem, choć nie zostaje zerwany stały związek rolnika z gospodarstwem rolnym, w którym nadal wykonuje jako podstawowe zajęcia prace rolnicze, stanowiące podstawowe źródło utrzymania, nie może powodować wyłączenia tego rolnika z systemu rolniczych ubezpieczeń społecznych. Również wadliwy, jak twierdzenie skarżącego w zakresie objęcia ubezpieczonego niemieckimi ubezpieczeniami społecznymi, był zarzut zawarty w treści apelacji, odnośnie skutków braku terminowego zgłoszenia. W tym zakresie należy podzielić ocenę prawną Sądu I Instancji, a mianowicie, aby móc wymagać przez organ od obywatela spełnienia określonego obowiązku, należy przedtem pouczyć obywatela w niezbędnym zakresie, czego w niniejszej sprawie zabrakło.

Wskazując na argumenty wyżej podane Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. zasądził od przegrywającego rolniczego organu rentowego na rzecz ubezpieczonego koszty

zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji, mając na uwadze wysokość stawek określoną w § 2 ust. 1 – 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 490).

SSO del. Beata Górka SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka